„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu 40 hal.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190

Nr. 269 Kraków, środa dnia 6 czerwca 1906 roku. ROK XIV.

ZLOT SOKOLI W SUCHEJ.

Zlot doraźny urządzony 4 bm. w Suchej przez I okręg krakowski sokoli, dał świeży dowód sprawności i karności druhów należących do tego okręgu. Wyniki zlotu dały rezultat imponujący nawet organizatorom, mającym wygórowane z natury rzeczy wymagania.

Od rana poczęły się zlatywać drużyny sokole. Pociągiem osobnym z Krakowa zjechało około 400 osób, dalej ciągle napływali uczestnicy zwykłymi pociągami i drogą kołową z różnych stron. Kraków 105, Bochnia 18, Podgórze 41, Myślenice 17, Andrychów 12, Biała 5, Wadowice 44, Sucha 120, Bielsk 8, Bińczyce 1, Chrzanów 15, Cieszyn 3, Dobczyce 12, Gdów 1, Dziedzice 4, Frysztat 1, Janowice 2, Jaworzno 6, Jordanów 14, Kalwarya 14, Karwina 20, Kęty 15, Lutynia 2, Mogiła 4, Mszana dolna 30, Niepołomice 6, Nowytarg 14, Oświęcim 1, Siersza 1, Skawina [illegible], Wędrynia 4, Wiedeń 1, Wieliczka 15, [illegible]ne 20, Zator 3, Żywiec 58, Zagłębie dąbrowskie 22. Delegaci okręgów: Warszawa 1, [illegible] 1, Rzeszów 1, Tarnów 1. Ze Związku polskiego sokolego w Austryi: Wallek i Świątkiewicz. Ogółem czynnych uczestników zebrano się 690 osób.

Po śniadaniu urządzonem przez miejscowe Gniazdo, podążono przy dźwiękach orkiestry amat. sokolej z Krakowa, oraz miejscowej, na boisko. Tu prezes okręgu Wł. Turski powitał zebranych serdecznem słowem, konstatując niespodziewany wynik pod względem udziału w tym Zlocie nowego typu, który nie jest egzaminem długotrwałej nauki i przygotowań, lecz ma stanowić próbę sokolej sprawności i gotowości sokolich hufców do służby narodowej.. Następnie w podniosłych słowach powitał zebranych dr. Gawlik prezes miejscowego Sokoła, dziękując za zaszczyt, jakim starszyzna okręgu obdarzyła jedno z najmłodszych gniazd, urządzając w Suchej zlot sokoli.

Nastąpiła próba ćwiczeń, poprzednio nie przygotowanych. — Tu ujawniły się wprawa i zmysł orjentacyjny ćwiczących, zwłaszcza przy wolnych obrazowych ćwiczeniach, która po dwukrotnem powtórzeniu już zupełnie poprawnie wypadły. Próby nowych ćwiczeń lancą wcale nie było.

Około godziny 3 podążono na obiad do miejscowych restauracji, a po obiedzie ruszył uroczysty pochód z boiska przed Radę gminną.

Tu burmistrz miejscowy powitał serdecznie Sokolstwo, a prezes okręgu wyłuszczając zadania i cele Sokoła, oddał nie gniazdo suchecki w opiekę miastu, zalecając. iżby ono było „źrenicą" oka miejscowego mieszczaństwa.

Wśród salw moździerzowych wrócono na boisko, gdzie odbyły się ćwiczenia publiczne przy olbrzymim udziale publiczności.

Do wolnych ćwiczeń obrazowych stanęło 243 druhów, do ćwiczeń na przyrządach 21 zastępów. Panie wystąpiły w 2 zastępach: maczugami i na poręczach. Dalej ćwiczenia gniazd, a między niemi nowe lancami, wykonał Sokół krakowski. Wreszcie mustra drużyny zakończyła popis. Prócz tego odbyły się zawody kolarskie o powolną jazdę. Orkiestra sokola wywiązała się ze swego zadania zupełnie dobrze, łącząc wytrwałość z świadomością spełnienia obowiązku sokolego.

W charakterze gości wziął udział w zlocie okręg zagłębia Dąbrowskiego z prezesem K. Srokowskim na czele, jakoteż delegat związku warszawskiego.

Uroczystości zlotowe zakończone zostały serdecznem pożegnaniem na boisku, wśród którego przemawiali: delegat warszawski, prezes okręgu Dąbrowskiego i dr. Emilewicz, poczem rozdano dyplomy zwycięzcom w zawodach, a to w biegu, skoku, rzucie i na kole.

W końcu należy zaznaczyć, że Sokół w Suchej pod każdym względem wywiązał się z poruczonego mu ciężkiego zadania przygotowania zlotu tak pod względem gospodarskim, jak i częściowo technicznym.

Wreszcie słowa uznania należą się kolejowej dyrekcji jakoteż urzędowi stacyjnemu w Suchej za pomoc w ułatwieniu komunikacji, w wygodnem pomieszczeniu uczestników w pociągu i za inne, liczne przysługi, z całą gotowością oddawane Sokolstwu.

---o---

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 6-go czerwca.

— *Rada miejska* odbędzie we czwartek dnia 7 bm. o godzinie 5 po południu zwyczajne posiedzenie. Na porządku dziennym: zatwierdzenie planów i kosztorysów na budowle kanałowe w roku bieżącym; wnioski i zorganizowanie muzeum techniczno-przemysłowego i założenie przy niem instytutu dla popierania małego przemysłu, oraz o wybudowanie łącznie z miejską kasą oszczędności gmachu muzeum techn.-przem. na gruncie miejskim przy placu św. Ducha; wreszcie wnioski sekcji I w sprawie kupna i sprzedaży niektórych parcel gminnych. — Na posiedzeniu tajnem: wnioski prezydjum w sprawie obsadzenia posad: starszego radcy, dwóch radców, dwóch wicesekretarzy magistratu i weterynarza miejskiego w IX randze, wreszcie szereg spraw osobistych.

— *Niepogoda* zdaje się wchodzić w okres stały. Od piątku, gdy temperatura ochłodziła się z 25.0 na 12.0 R., z wyjątkiem pogodnej niedzieli, niebo co chwila zakrywa się chmurami, i od czasu do czasu pada deszcz drobny.

A ponieważ jesteśmy obecnie w dniach Medardowych, więc — według przepowiedni ludowej — nie zapowiadają się nam złote świty, różowe ranki i słoneczne blaski, lecz dłuższe deszcze i posępne dni.

— *Ślub.* W sobotę dnia 2 bm. w kościele OO. Karmelitów odbył się ślub dra Kazimierza Ostrowskiego z p. Anną Gramatykówną, artystką-malarką, znaną i nas ze swych prac w zakresie grafiki i książkowego zdobnictwa. Związkowi pobłogosławił ks. kan. Błonarowicz.

— *Odczyt.* Akademicki oddział „Sokoła" jutro, dnia 7 bm. o godzinie 8 wieczorem urządza odczyt na temat „Luźne myśli o życiu narodów", który wygłosi p. Jan Natanson.

—*Ze strzelnicy.* Przy strzelaniu konkursowem z podpórki w obu dniach za centralne „piątki" nagroda I tak w niedzielę jak i w poniedziałek przypadła p. Kuleszy; nagrodę II. w ten sam sposób zdobył w obu dniach Tuch. Przy strzelaniu z wolnej ręki w niedzielę I nagrodę za 62 punktów zdobył p. Splichal, nagrodę II. za 61 punktów p. Górecki; w poniedziałek za 70 punktów p. Smidowicz, za 59 punktów p. Splichal.

W niedzielę przyszłą odbędzie się strzelanie konkursowe o złoty medal fundacji p. Jana Götz-Okocimskiego.

— *Teatr rozmaitości* w parku krakowskim rozpoczął nową serję przedstawień ze zmienionym programem. Z uznaniem podnieść należy dążenia dyrekcji tego teatru, by repertuar oprzeć o ile możności na siłach nie niemieckich. Widać tę tendencję na nowym programie, w skład którego wchodzą także produkcje polskiego humorysty Nynkowskiego. Nynkowski za swe kuplety zbiera huczne oklaski w wielkiej części dlatego, że śpiewając po polsku — jest zrozumianym przez ogół. W nowym programie wielkie zainteresowanie budzi gra na sylofonie, a produkcje akrobatyczne emocjonują widzów. Do urozmaicenia programu przyczyniają się w znacznej mierze kinematograficzne przedstawienia aparatu „Vitascope", dające obrazy efektowne i zupełnie wyraźne.

— *W Woli Justowskiej* niewiadomi sprawcy feldweblowi, dozorującemu strzelnicę wojskową, skradli dwa wieprze, zabili je na miejscu i zabrali. O spełnienie kradzieży podejrzani są cyganie, którzy z błoń przenieśli się w okolicę Bielan.

Duma.

Petersburg (Pet. aj. tel.) Posiedzenie Dumy rozpoczęło się o godz. 12. Na początku posiedzenia dep. Onypko oświadczył, że uważa ministrów za intruzów w Dumie. Mówca nie pojmuje, dlaczego biorą oni udział w obradach i dlaczego Duma słucha jeszcze ich wywodów, wyraziwszy im jednomyślnie brak zaufania.

Prezydent zawiadomił, że towarzysze ministrów będą brali udział w dyskusji, jeżeli zostaną upoważnieni przez ministrów.

Dep. Onypko w dalszym ciągu atakował rząd i sądził, że rząd agituje przeciw Dumie i całemu krajowi, za co prezydent przywołał go do porządku. Następnie Izba zbadowała nad wyborem komisji dla zbadania nielegalnego postępowania rządu po manifeście z dn. 30 października.

Kilka telegramów o nielegalnych aresztowaniach na prowincji dało powód do dyskusji o prawach Dumy i wystosowywania interpelacji do ministrów.

Dep. Aładin oświadczył, że interpelacje nic nie pomagają, gdyż u ministrów nie można zna-

leść oddźwięku ,lecz tylko uczucie zemsty. Ale Duma musi interpelować, aby cała odpowiedzialność nie spadła na tych, którzy mają całą władzę w rękach. Duma uchwaliła wystosować interpelację.

W dyskusji nad kwestją agrarną zabierali głos minister rolnictwa Styszynkij i pomocnik ministra spraw wewnętrznych Hurko. Wywody ich przerywano gwałtownymi okrzykami: „Precz z nimi! Dymisjonować!" Prezydent dzwonił ciągle. Gdy minister rolnictwa wśród ciągłych okrzyków „Dymisjonować!" opuszczał trybunę, prezydent wystosował do posłów upomnienie, aby nie zakłócali porządku, gdyż inaczej skuteczna praca jest niemożliwa.

Pos. Petrunkiewicz krytykował wywody ministrów wykazujące zupełną nieznajomość położenia. Niechaj ministrowie nie apelują do naszego patryotyzmu. Słowo to teraz bywa nadużywane; obecnie ci się nazywają patryotami, którzy bronią autokracji i urządzili rzezie żydów i Polaków. Nie jesteście panowie prawdziwymi patryotami, bo gdybyście nimi byli, nie siedzielibyście na tych ławach ministerjalnych. (Burzliwe oklaski i okrzyki: „Dymisjonować!")

Prof. Herzenstein odpierał wywody ministrów, wykazując bezpodstawność przedstawionych przez nich sprawozdań statystycznych.

Hr. Hayden wystąpił przeciw atakom kilku posłów, skierowanym przeciwko szlachcie i oświadczył gotowość przyłączenia się do programu agrarnego. Mówca nie jest przeciwnikiem przymusowego wywłaszczenia, ale byłoby lepiej, gdyby rozwiązać tę kwestję z uwzględnieniem miejscowych różnic.

Koniec posiedzenia o godz. 7 min. 10. Następne dzisiaj o godz. 11 przed południem.

Pobiedonoscew.

Petersburg (Tel. Wł.) Pobiedonoscew złożył godność członka Rady państwa i opuszcza na zawsze Petersburg. Na razie wyjeżdża do Krymu.

--o--

Agitacja rewolucyjna w armji.

Berlin (Tel. Wł.) Z Petersburga donoszą, że wśród wojska w Helsingforsie szerzy się propaganda rewolucyjna. Władze przedsięwzięły wiele aresztowań i zarządziły daleko idące środki.

TELEGRAMY.

(Z dnia 6-go czerwca.)

Z Izby panów.

Wiedeń. Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Izby panów znajduje się uchwalona przez Izbę posłów ustawa o rejonowaniu buraków cukrowych. Komisya Izby panów przedsięwzięła w ustawie szereg zmian. Dalej na porządku dziennym znajduje się również uchwalona przez Izbę posłów ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, w której komisya także proponuje kilka zmian. Między innemi minimum dochodów rocznych zostało z 600 kor. podwyższone na 900. Projekt dzieli obowiązanych do ubezpieczenia na 5 klas zamiast na 6. Po opłaceniu 480 rat miesięcznych należy się ubezpieczonemu renta bez względu na to, czy może przedłożyć dowód niezdolności do zarobkowania i czy pozostaje dalej w tej instytucyi, czy nie. Nadto zawiera projekt zmiany w sprawie datków na wychowanie dzieci.

Z klubu młodoczeskiego.

Praga. Komitet wykonawczy partyi młodoczeskiej odbył wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem dra Skardy. Pos. Kramarz i Stransky zdali sprawę z położenia politycznego. Po dłuższej dyskusyi uchwalono przyjąć do wiadomości sprawozdanie o wstąpieniu dra Pacaka do gabinetu z zastrzeżeniem i silną nadzieją, że obaj czescy ministrowie będą jak najgorliwiej występować w obronie postulatów czeskich.

Komitet uważa za konieczne stwierdzić, że przez wstąpienie Czechów do gabinetu nie spełniono warunków, któreby mogły spowodować zmianę dotychczasowej taktyki czeskiej reprezentacyi i oczekuje, że klub niezmiennie i nadal obstawać będzie przy dotychczasowem stanowisku, o ile idzie o reformę wyborczą i rychłe spełnienie najkonieczniejszych narodowych, kulturalnych i ekonomicznych postulatów narodu czeskiego.

Ks. Hohenlohe.

Wiedeń. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz pismem odręcznem z 4 bm. zamianował ks. Konrada Hohenlohego namiestnikiem Tryestu.

Weckerle w Wiedniu.

Budapeszt. Węg. b. kor. donosi z Wiednia, że ministrowie Weckerle i Zichy wieczorem przybyli do Wiednia.

Kontyngent rekruta na Węgrzech.

Budapeszt. Sejm po dłuższej dyskusyi, w której przyszło do gwałtownej scysyi między rumuńskim posłem Vaidą a większością Izby, przyjął ustawę o kontyngencie rekrutów.

Podróż cesarza Wilhelma.

Stacya Wildpark. Cesarz Wilhelm wyjechał o 4,45 po południu do Wiednia.

Zamach w Madrycie.

Madryt. Autopsja zwłok Morala wykazała zupełnie normalny organizm; budowa mózgu jest również regularna. Zwłoki zostały wczoraj przed południem pochowane.

Barcelona. Oprócz dyrektora „Ecole moderne" aresztowano także kilku profesorów pod zarzutem, że wiedzieli o projektowanym zamachu w Madrycie.

Paryż. Aj. Havasa donosi z Madrytu, że wuj Morala agnoskował jego zwłoki. Oświadczył on, że Moral za młodu był bardzo pilnym i inteligentnym. Później z powodu złej lektury poróżnił się z rodziną i w styczniu opuścił ją zabrawszy swój kapitał 11,000 pesetów.

Spiski anarchistyczne.

Londyn (Tel. Wł.) Z Nowego Jorku donoszą że policji amerykańskiej udało się wykryć **szeroko rozgałęzione sprzysiężenie przeciw prezydentowi Rooseveltowi, Edwardowi VII i carowi.** Wobec tego policja roztoczyła pilny dozór nad anarchistami, zamieszkałymi w Stanach Zjednoczonych.

Tryjest (Tel. Wł.) „Piccolo" donosi z Rzymu, że policja włoska wykryła **spisek anarchistyczny na życie króla włoskiego.** Zamach miał być wykonany podczas przybycia króla na wystawę medjolańską. Policja przyszła w posiadanie rysopisu anarchisty, który miał dokonać zamachu i śledziła go od portu angielskiego, gdzie wsiadł na okręt, aż do przybycia do Włoch. Na terytorjum włoskim aresztowano go.

Demonstracja na pancerniku.

Brest. Załoga pancernika „Admiral Aube", który miał odjechać do Norwegji, urządziła wczoraj burzliwą demonstrację przeciw komendantowi z powodu, że po powrocie z Ameryki nie dał urlopów. Przywódców uwięziono.

Z francuskiej Rady gabinetowej.

Paryż. Na wczorajszej Radzie gabinetowej minister skarbu Poincarre przedłożył zarys ustawy o podatku dochodowym, który ma być degresywnym. Minister marynarki Thomson zawiadomił o wysłaniu 2 krążowników do Tangeru, aby poprzeć tam pretensje Francyi z powodu zamordowania francuza Charboniera.

Flota angielska na Bałtyku.

Paryż. Aj. Havasa donosi: Z Petersburga donoszą z dobrego źródła, że angielska eskadra w lecie uda się na morze Bałtyckie i odwiedzi 4 porty rosyjskie i 2 niemieckie.

Dżuma.

Konstantynopol. W Dżedah zaszło dotąd 11 wypadków dżumy, z tych jeden z wynikiem śmiertelnym. Dżumę zawleczono z Indji.

Kongres górników.

Londyn. Wczoraj otwarto międzynarodowy kongres górników.

Wydawca dr. Antoni Beaupre, redaktor odpow. Jan Grzywiński, Drukarnia Głosu Narodu pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.